

Sygn. akt III RC 385/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Kamilla Piórkowska

Protokolant sekr.sądowy Marta Szczepańska

Po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa: **mał. P. N. działającej przez matkę A. B.**

przeciwko: **H. K.**

o: alimenty

I. oddala powództwo;

II. kosztami sądowymi od których uiszczenia zwolniona była małoletnia powódka obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III RC 385/15

UZASADNIENIE

A. B., matka małoletniej powódki P. N., wniosła w dniu 9 kwietnia 2015 r. pozew przeciwko babce – H. K., domagając się zasądzenia na rzecz małoletniej powódki kwoty po 650 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej, płatnych do rąk jej matki do 15-tego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia doręczenia pozwu, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

Matka małoletniej powódki uzasadniła swoje stanowisko m.in. tym, że małoletnia jest córką S. N., syna pozwanej. Ojciec małoletniej powódki, pomimo zasądzonych alimentów na jej rzecz w kwocie po 200 zł na mocy wyroku SO w Toruniu z dnia (...). w sprawie IC (...), nie wykonuje się z tego obowiązku. Prowadzona przeciwko niemu egzekucja jest bezskuteczna. Z informacji uzyskanej od komornika wynika, że nie posiada on majątku, z którego egzekucję można by skutecznie prowadzić, nie pobiera również żadnych stałych świadczeń podlegających zajęciu. Z uwagi na fakt, iż nie ma realnych możliwości uzyskania od zobowiązanego należnej małoletniej renty alimentacyjnej, powstaje obowiązek alimentacyjny pozwanych, jako zobowiązanych w dalszej kolejności.

W uzasadnieniu podniesiono również, iż dziecko znajduje się w niedostatku. Matka małoletniej nie pracuje, wyszła za mąż, opiekuje się trójką swoich dzieci. Do września 2011r. małoletnia otrzymywała alimenty z funduszu alimentacyjnego. Mąż matki powódki pracuje w Holandii, płaci alimenty na dwoje swoich dzieci z poprzedniego związku. Zarówno małoletnia powódka, jak i jej matka, pozostają na jego utrzymaniu. Koszty utrzymania małoletniej jej matka oceniła na kwotę ok. 1317 zł. miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 maja 2015 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Swoje stanowisko uzasadniła m.in. tym, że otrzymują świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 980 zł. netto, a jej mąż, który nie jest dziadkiem małoletniej powódki pracuje zawodowo a jego wynagrodzenie wynosi 1200 zł. miesięcznie. Ich dochody zatem z trudem wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Nie stać ich na dodatkowe wydatki. Pozwana oczekuje na dwie operacje kręgosłupa.

Na rozprawie w dniu 21 maja 2015r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił co następuje:

Małoletnia powódka P. N. urodziła się dnia (...) Jest córką A. B. i S. N. z ich małżeństwa. Pozwana jest matką ojca mał. powódki - S. N. , a tym samym jej babką.

/okoliczność bezsporna, a ponadto dowód:

odpis zupełny aktu urodzenia, k. 6/

W wyroku rozwodowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Toruniu z dnia (...). w sprawie IC (...) zasądzono na rzecz mał. P. N. od S. N. rentę alimentacyjną w wysokości 200 zł. miesięcznie. Do 2004r. otrzymywała alimenty z funduszu alimentacyjnego. Aktualnie ich nie otrzymuje. Nie składała wniosku z uwagi na to, iż powzięła wiadomość, że jej mąż zbyt dużo zarabia. Zaległe alimenty wynoszą ok. 26000 zł.

/dowód: akta sprawy IC (...)Sądu Okręgowego w Toruniu

-przesłuchanie matki mał. powódki akta IIICps (...)SR w O.M./

Obecnie małoletnia powódka P. N. ma 16 lat. Uczęszczała do gimnazjum. Kontynuuje naukę w liceum ogólnokształcącym. Jest zdrowa. Do tej pory nie ponosiła dodatkowych kosztów związanych z nauką.

Matka małoletniej nigdzie nie pracuje, prowadziła działalność gospodarczą , jednak dwa lata temu zakończyła ją z uwagi na to, iż była nieopłacalna. Oprócz małoletniej ma na utrzymaniu jeszcze dwoje dzieci : syna 7 lat i córkę 12 lat. Nie otrzymuje zasiłków rodzinnych na dzieci. Nie korzysta z pomocy społecznej. Pozostaje w związku małżeńskim. Jej mąż pracuje w Holandii i przesyła jej ok. 2500 zł. miesięcznie. Opłaca z tego rachunki za prąd ok. 169 zł. miesięcznie, 127 zł. co trzy miesiące podatku od nieruchomości, za wodę ok. 59 zł. miesięcznie, za ścieki ok. 190 zł. co trzy miesiące, Spłaca kredyty, łącznie raty miesięczne wynoszą 300 zł. Nie ma majątku , dzieci również.

/dowód:

-przesłuchanie matki mał. powódki akta IIICps (...)SR w O.M./

-rachunki k.40-47,

Pozwana H. K. ma 58 lata. Została z nią rozwiązana umowa o pracę, z uwagi na długotrwałą chorobę, nie uzyskała zdolności do pracy.

Choruje na kręgosłup, czeka na 2 operacje. Od kwietnia 2014r. jest na zasiłku chorobowym. Świadczenie rehabilitacyjne skończyło jej się 16.10.15r. Ostatnie świadczenie rehabilitacyjne otrzyma 30.10.15r. Świadczenie rehabilitacyjne wynosiło 980 zł. netto. Nie wie jaką wysokość będzie miała renta, została uznana za częściowo niezdolna do pracy. Przyjmuje leki na nadciśnienie, przeciwbólowe na kręgosłup i na cholesterol, na leki wydaje m-cznie ok .100 zł.

Czeka na wyznaczenie terminu operacji. Pozostaje w związku małżeńskim. Jej mąż nie jest dziadkiem małoletniej powódki, z dziadkiem nie ma kontaktu. Mąż pracuje, zarabia 1240 zł. miesięcznie. Mieszkają sami. Czysznik wynosi 920 zł. łącznie z wodą i c.o. Mieszkanie jest ich własnością. Za prąd płać ok. 210 zł. na 2 m-ce, za gaz 56 zł. na półtora m-ca. za telefon płaci 30 zł. Telewizję opłaca im syn. Ma pożyczkę, ale raty opłaca jej córki. Rata wynosi 150 zł. m-cznie Musiała wziąć pożyczkę, bo mała zadłużenie w spółdzielni mieszkaniowej i 6000 zł. w providencie. Pożyczkę będzie spłacać jeszcze rok. Do spłaty pozostało ok. 4800 zł. Nie korzysta z pomocy MOPS. Pomagają jej dzieci.

Mąż też jest zadłużony. Nie mam kontaktu z ojcem małoletniej powódki.

/dowód: -zaświadczenie o dochodach k. 27-30,

-zaświadczenie lekarskie k. 31-32,

-zaświadczenie z ZUS k. 33-34, 81,

-orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 82,

-Rozwiązanie umowy o pracę k. 80

-rachunki k.36-38,

- zeznania pozwanej k. 83/

Dziadkowie macierzyści małoletniej powódki utrzymują się z renty i zasiłku chorobowego. Nie posiadają majątku, sprzedali gospodarstwo rolne, kwotę uzyskaną ze sprzedaży podzielili między trójkę dzieci, matka małoletniej powódki otrzymała 60000 zł. pieniądze przeznaczyła na budowę domu.

/dowód:

-przesłuchanie matki mał. powódki akta IIICps (...) SR w O. M./

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony w niniejszej sprawie, akta sprawy IC (...)Sądu Okręgowego w Toruniu, oraz przesłuchanie matki mał. powódki i pozwanej.

Sąd przyjął za wiarygodne dowody w postaci dokumentów złożonych przez strony do akt sprawy, albowiem nie było podstaw do ich podważenia. Strony również nie kwestionowały ich wiarygodności i autentyczności.

Sąd przyznał walor wiarygodności też twierdzeniom matki powódki oraz pozwanej co do ich własnej sytuacji majątkowej oraz potrzeb małoletniej. Ich zeznania są spójne i logiczne. Większość okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znalazło potwierdzenie w dokumentach lub wyjaśniło się w toku przesłuchania stron.

W ocenie Sądu na miano wiarygodności nie zasługują jedynie twierdzenia matki powódki odnośnie istnienia po stronie pozwanej możliwości zarobkowych i majątkowych, które pozwalają jej na realizację obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniej.

Sąd miał na uwadze, że strony starały się w sposób jak najbardziej dla siebie korzystny przedstawić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie art. 230 kpc uznano za bezsporne okoliczności faktyczne zawarte pozwie i innych pismach procesowych, gdyż nie budziły wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy i znalazły, w odpowiednim zakresie, potwierdzenie w pozostałym materiale procesowym zgromadzonym w sprawie.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie matka powódki domagała się alimentów na rzecz córki małoletniej powódki od babki ze strony jej ojca, argumentując, iż zobowiązany nie realizuje swojego obowiązku alimentacyjnego względem powódki, a egzekucja świadczeń stała się bezskuteczna.

Zgodnie z art. 128, 129 i art. 133 § 1 kro obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a nie posiada majątku przynoszącego dochód, obciąża rodziców. Z powyższego wynika, iż rentę alimentacyjną względem dziecka w pierwszej kolejności zobowiązani są płacić rodzice.

Z kolei obowiązek alimentacyjny dziadków, tj. osób zobowiązanych w dalszej kolejności, względem wnuka, powstaje dopiero wtedy, gdy zajdzie jedna z trzech alternatywnych przesłanek określonych w przepisie art. 132 kro, a mianowicie: 1) gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności (np. nie żyje, zaginęła) albo 2) gdy osoba ta istnieje, ale nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub 3) gdy uzyskanie od takiej osoby na czas potrzebnych uprawnień środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Sąd Najwyższy wskazuje nadto, iż „obowiązek alimentacyjny dalszego krewnego może powstać także wtedy, gdy bliższy krewny mimo posiadania możliwości wypełniania tego obowiązku, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków” (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1962 r. 2 CR 167/62, OSNCP 1963, nr 4, poz. 91).

W praktyce, obowiązek dostarczania dziecku alimentów przez osoby zobowiązane w dalszej kolejności powstaje najczęściej w sytuacji, gdy rodzic(e) dziecka uchyla(ją) się od tego obowiązku względem dziecka, w związku z czym z mocy art. 132 kro aktualizuje się obowiązek alimentacyjny dziadków. Kwota alimentów należnych dziecku od dziadków, zależy jednak, w myśl art. 135 § 1 kro, od usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. O ile więc dziadkowie mają możliwości majątkowe lub zarobkowe, zaś wnuk – niezaspokojone usprawiedliwione potrzeby, w opisanej powyżej sytuacji dziadkowie zobowiązani są dostarczać dziecku środki utrzymania.

Samo spełnienie przesłanek z art. 135 § 1 kro jest jednak niewystarczające, albowiem uprawniony musi wykazać, że pozostaje w niedostatku. Poza wypadkiem określonym w art. 133 § 1 kro, uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest bowiem tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 kro). Jak wskazuje analiza orzecznictwa, w sytuacji, gdy w grę wchodzi subsydiarny obowiązek dalszych krewnych, a w szczególności dziadków (art. 128 i 129 kro) uprawniony musi wykazać istnienie po jego stronie niedostatku (uchwała SN z 1982.01.08, III CZP 58/81, OSNC 1982/5-6/70; wyrok SN z 1974.04.22, III CRN 66/74, LEX nr 7468).

W świetle orzecznictwa, pojęcie niedostatku z art. 133 § 2 kro obejmuje zarówno wypadki, gdy uprawniony do alimentacji nie ma żadnych środków utrzymania, jak również taką sytuację materialną, w której osoby uprawnione nie mogą lub nie potrafią samodzielnie w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb na poziomie zbliżonym do minimum socjalnego w zakresie utrzymania i wychowania (wyrok SN z 1974.02.20, III CRN 388/73, OSNC 1975/2/29). Jednocześnie jednak należy zauważyć, że popadnięcie w niedostatek pozwala żądać alimentów jedynie wówczas, gdy nie stało się to umyślnie lub też gdy nie jest ono efektem hulaszczego trybu życia. W przeciwnym razie żądanie alimentów może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc) (wyrok SN z 1974.04.22, III CRN 66/74, LEX nr 7468).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, analiza zgromadzonego materiału procesowego wskazuje, że brak jest podstaw do zasądzenia alimentów, albowiem powyższe przesłanki nie zostały spełnione.

Należy zauważyć, iż względem powódki jako dziecka niemogącego się samodzielnie utrzymać, zobowiązanymi do płacenia alimentów są przede wszystkim rodzice - jej ojciec S. N. oraz jej matka A. B.. Obowiązek ten obciąża ich w tej samej kolejności i nie jest zależny od pozostawania dziecka w niedostatku, lecz zależy wyłącznie od jego potrzeb oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców. Oznacza to, iż w sytuacji, gdy jedno z rodziców nie wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego, obowiązek zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb obciąża w pierwszej kolejności drugiego z nich, gdy ma on możliwość realizacji tego obowiązku. Dopiero, gdyby żadne z

rodziców nie było w stanie wypełnić swego obowiązku alimentacyjnego, wejdzie w grę posiłkowy obowiązek krewnego dalszego (wyrok SN z dnia 16.03.1967r., II CR 88/67, Lex Polonica nr 316377).

Matka powódki realizuje prawidłowo swój obowiązek, zapewniając małoletniej utrzymanie i czyniąc osobiste starania celem jej wychowania. Natomiast ojciec powódki wprawdzie uchyła się od obowiązku alimentacyjnego. Ma jednak zasądzone alimenty, natomiast matka nie złożyła wniosku o ewentualne wypłacanie ich z funduszu alimentacyjnego. Tymczasem, zgodnie z art. 132 kro, alimentów od dalszych krewnych można domagać się, gdy zobowiązany w bliższej kolejności przedmiotowego obowiązku nie spełnia.

Sąd nie kwestionuje stanowiska matki powódki, że dziecko ma duże potrzeby i są one uzasadnione. Małoletnia bowiem dorasta, uczęszcza do szkoły. Ponadto, ojciec małoletniej nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego względem niej. Jednakże okoliczność ta nie może automatycznie stanowić podstawy do nałożenia na pozwaną babki obowiązku alimentacyjnego względem wnuczki – powódki. Jak wyżej zaznaczono, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy także od „zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego”.

Analizując sytuację majątkową i rodzinną pozwanej należy zauważyć, iż aktualnie, pozwana H. K. ma 58 lat. Borykają się z problemami zdrowotnymi. Pozwana utrzymują się przy tym ze skromnego świadczenia, które wynosiło 980 zł netto miesięcznie, oczekuje na przyznanie renty. Z dochodów tych pozwana muszą pokryć nie tylko opłaty mieszkaniowe, ale również wydatki na leczenie oraz na wydatki na zaspokojenie własnych podstawowych i koniecznych potrzeb życiowych. Jest ona w trudnej sytuacji materialnej i z uzyskiwanych świadczeń nie jest w stanie zaspokoić wszystkich swoich usprawiedliwionych potrzeb, a co dopierołożyć na utrzymanie małoletniej.

Obowiązek alimentacyjny dziadków nie może polegać bowiem na przerzuceniu na nich niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca dziecka, mogą oni bowiem być zobowiązani jedynie do takich świadczeń, na jakie pozwalają im możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu również ich usprawiedliwionych potrzeb (wyrok SN III z dnia 1976.10.08, CRN 205/76 , LEX nr 7853). Sąd w pełni podziela przyjęty w orzecznictwie pogląd, iż w przeciwnym wypadku uprawniony do alimentacji byłby w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do zobowiązanego, co niewątpliwie godziłoby w zasady współżycia społecznego (art. 5 kc) (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej I Administracyjnej SN z dnia 16 grudnia 1987 r. w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, M.P. z dnia 26 lutego 1988 r.).

Powyższe prowadzi do wniosku, że sytuacja materialna i życiowa pozwanej jest trudna, szczególnie biorąc pod uwagę ich niskie dochody oraz sytuację zdrowotną.

Wskazać też należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, by małoletnia powódka znajdowała się w niedostatku w rozumieniu przepisu art. 133 § 2 kro. Małoletnia powódka znajduje się na utrzymaniu matki, która co prawda nie pracuje, jednak prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z mężem, który pracuje poza granicami kraju i przekazuje jej co miesiąc pieniądze na utrzymanie rodziny.. Nie jest on co prawda zobowiązany do alimentowania małoletniej, jednak rodzina mieszka razem i małżonkowie prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, w związku z czym faktycznie łoży on na utrzymanie dziecka. Wszystko to przemawia za uznaniem, że powódka nie znajduje się w niedostatku, strona powodowa w toku niniejszego procesu nie wykazała przed Sądem aby miało to miejsce.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo o zasądzenie alimentów, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Sąd w punkcie II sentencji wyroku kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.